Posłuchaj

()

Autor odkrył ciekawy blog o nazwie *Hireath in Exile* – „Tęsknota na wygnaniu”, którego twórca prezentuje ciekawe, teologiczne analizy. Bardzo dobrze, im nas więcej, tym lepiej.

W pierwszym tygodniu papież Leon XIV ogłosił Franciszka w niebie i pochwalił uniwersalistycznego schizmatyka jako świętego. Dalekie to od restauracji [katolicyzmu], za to wzmocnione lepszymi szatami.



Copyright Mavientura Projects e.K>

Papież Leon XIV przemówił, a przesłanie jest jasne. Nie poprzez encykliki czy deklaracje, ale poprzez sygnały liturgiczne, symboliczne gesty i towarzystwo, w którym przebywa: żywych lub zmarłych.

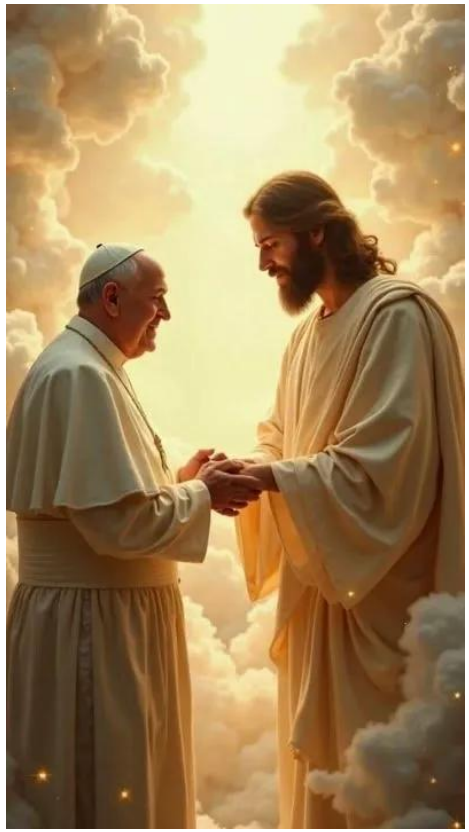
W swoim przemówieniu Regina Caeli 18 maja Leo powiedział:

> „Podczas mszy mocno odczułem duchową obecność papieża Franciszka, który towarzyszył nam z nieba”.

Nie było „niech spoczywa w pokoju”, żadnej teologicznej przestrogi ani odwołania do tajemnicy.

Tylko publiczna deklaracja w Bazylice św. Piotra o umieszczeniu papieża Franciszka we wspólnocie świętych, tak jakby kanonizacja była domniemana, a nie rozeznawana.

To nie jest kwestia rzucona na wiatr, ale raczej teologiczne poparcie dla papiestwa Franciszka przekazane z ołtarza.



Copyright Mavientura Projects e.K>

Cztery dni wcześniej, 14 maja, Leon chwalił Izaaka z Niniwy, biskupa z VII wieku, który zmarł poza komunią z Rzymem, należał do Asyryjskiego Kościoła Wschodu (sekty nestoriańskiej), odrzucił Sobór Chalcedoński i opowiadał się za mistycznym uniwersalizmem, w tym współczuciem dla demonów.

Wcześniej został skandalicznie dodany do Martyrologium Rzymskiego przez Franciszka. Leon cytował Izaaka z uznaniem i nazwał go „wielkim Ojcem Wschodu”. Oficjalny watykański zapis odnosi się do niego jako do „świętego Izaaka z Niniwy”.

Nie jest to uczony cytujący odległego teologa, ale raczej papież przedstawiający heretyckiego mistyka jako autorytet duchowy bez wyjaśnienia, kontekstu lub zainteresowania.

Copyright Mavientura Projects e.K>



Copyright Mavientura Projects e.K>

Co łączy Franciszka i Izaaka? Są kanonizowani nie przez dogmatyczne rozeznanie, ale przez emocje i ekumenizm. Franciszek jest wywyższony za to, że jest miłosierny i nowoczesny.

Izaak jest chwalony, ponieważ jest prawosławnym „świętym”. W obu przypadkach doktrynalne zerwanie jest wybaczane dla dobra duszpasterskiego i ekumenicznego sentymentu. Prawda jest zastępowana przez ton i politykę.

Był taki moment, krótki i wczesny, kiedy wydawało się, że Leo może wybrać spokojniejszą ścieżkę. Że być może pozwoli chaosowi Franciszka wyblaknąć, przywracając tradycję przez powolne zaniedbanie.

Ale ta iluzja zniknęła. Nie formalnymi deklaracjami, ale nieomylnymi symbolami. Leon mówi teraz, że Franciszek jest w niebie, a Izaak jest świętym. Posoborowa agenda trwa.

To dalekie od reformy Franciszka i posoborowych papiestw. Zamiast tego jest to ponowne potwierdzenie obu za pomocą łaciny i koronki.

Mówią nam, że można być poza Kościołem i nadal być „świętym”. Że można propagować uniwersalizm i nadal być duchowo niezawodnym. Że można zniszczyć doktrynę i nadal być kanonizowanym przez sentyment. To nie jest katolicyzm, to kanonizowane zamieszanie.

I wielu pozostanie w milczeniu, dopóki kadzidło będzie gęste, a łacina będzie śpiewana. Ale wierni zasługują na jasność.

A jasność zaczyna się od powiedzenia, czym to jest: nie odnowieniem, nie przywróceniem, ale wzmocnieniem tego samego programu, który wielu potępiało przez dwanaście długich lat za Franciszka.

[ays_poll id=150]

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Copyright Mavientura Projects e.K>

[redacted]

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related